

Krótsze kolejki? Nie dla wszystkich

Napisano dnia: 2020-08-26 12:14:26



KRAJ (inf. zewn.). W czasie epidemii COVID-19 dostęp do badań jest utrudniony. Mimo wydania mniejszej ilości kart Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego (DILO) chorzy nadal czekają w kolejkach.

Fundacja Alivia regularnie sprawdza czas oczekiwania na wizyty w ponad 640 placówkach wykonujących diagnostykę obrazową TK, RM i PET-CT. Najnowsze wyniki z portalu Kolejkoskop.pl pokazują spadek długości kolejek na badania obrazowe w trybie zwykłym. Średni czas oczekiwania na rezonans magnetyczny uległ skróceniu z 70 dni (1 czerwca) do 61 dni (24 sierpnia). Najdłuższa kolejka jest w województwie lubuskim - 96 dni, a najkrótsza w opolskim i świętokrzyskim - 12. Ze skierowaniem na CITO pacjenci czekają średnio 38 dni, podczas gdy w czerwcu było to 41 dni. Na tomografię komputerową czekamy średnio 27 dni - w czerwcu było to 30 dni. Najdłużej czekamy w województwie zachodniopomorskim - 42 dni, a najkrócej w opolskim - 12. W trybie pilnym czas oczekiwania na tomografię wynosi poniżej 25 dni w każdym województwie. Jednak wyniki te nie oznaczają poprawy sytuacji pacjentów onkologicznych.

Szybka terapia - wolne żarty

Niepokojąca jest sytuacja z dostępem do badań w ramach szybkiej ścieżki onkologicznej, którą zapewnia zielona karta DILO. Mimo iż w okresie od marca do maja 2020 r. wydano ponad 18 tys. mniej kart DILO (spadek o ponad 25% w porównaniu do analogicznego okresu z 2019) to średni czas oczekiwania na badanie jest coraz dłuższy. Na rezonans z kartą DILO pacjenci czekali w czerwcu 9 dni. Teraz jest to 14 dni. Na tomografię czekają 10 dni, choć w czerwcu było to 8 dni. Niestety dostęp do szybkiej terapii zależy od kodu pocztowego. Nawet z kartą DILO widoczne są wyraźne różnice w długości kolejek pomiędzy województwami. Na rezonans w województwie wielkopolskim pacjenci czekają 31 dni, a w województwie opolskim zaledwie 5. W przypadku tomografii komputerowej w wielkopolskim czas oczekiwania to 16 dni, podczas gdy w świętokrzyskim tylko 3 dni.

Wyniki badań

Fundacja po raz pierwszy zbadała czas oczekiwania na opis badania. W przypadku pacjentów wykonujących badanie z kartą DILO rozbieżności między ośrodkami i województwami sięgają nawet kilkunastu dni. W województwie lubelskim, lubuskim, małopolskim, mazowieckim i świętokrzyskim na opis czekamy do 7 dni. W pozostałych województwach niestety dłużej, do 14 dni. **Joanna Frątczak-Kazana** z Fundacji Alivia mówi: - *Kiedy zsumujemy czas oczekiwania, okazuje się, że od momentu zapisu na badanie do otrzymania wyników w niektórych województwach mija ponad miesiąc! Nawet 34 dni czekają pacjenci w województwie kujawsko-pomorskim na badanie rezonansem magnetycznym z opisem. Podobnie jest w województwie wielkopolskim, gdzie od zapisu do otrzymania wyniku tomografii komputerowej mija 30 dni. Czy tak ma wyglądać szybka ścieżka onkologiczna?*

Prof. dr hab. n. med. **Cezary Szczylik**, onkolog, mówi: - *Epidemia koronawirusa zachwiała całym systemem opieki zdrowotnej. Mimo wydawania mniejszej liczby skierowań, kolejki do badań z kartą DILO się wydłużają. Pacjenci zbyt długo czekają też na opisy badań. W systemie brakuje onkologów, patologów, radiologów, całego zestawu specjalistów... Niestety polska onkologia nie radzi sobie z epidemią. Obawiam się, że w najbliższych miesiącach może nastąpić armagedon.*

Skrócenie kolejek do badań z zakresu diagnostyki obrazowej powinno być priorytetem Ministerstwa

Zdrowia. Badania te są niezwykle potrzebne w onkologii, gdzie służą nie tylko rozpoznaniu choroby, ale również ocenie skuteczności wdrożonego leczenia. Co czwarty z nas zachoruje na nowotwór, niemal każdy spotka się z tą chorobą wśród bliskich i przyjaciół.

Dlatego Fundacja wzywa obywateli do działania i podpisania petycji dostępnej na stronie www.alivia.org.pl. W obliczu wciąż trudnego dostępu do ratujących zdrowie i życie badań oczekujemy od Ministra Zdrowia skutecznych działań.

Magdalena Sulikowska
Alivia

Foto **gosc.pl**